



Obłędzenie schroniska na szczycie Szrenicy pod Szklarską Porębą. (Fot. CT)

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe gotowe do prac w polu

WROCŁAW. — PZGS w Górze Śląskiej melduje, że warsztaty Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w powiecie Góra Śląska wykonały plan remontów przedterminowo.

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe w całym powiecie są gotowe do akcji wiosennej. W powiatach Bystrzyca Kłodzka i Kłodzka remonty maszyn rolniczych dla Spółdzielczych

Ośrodków Maszynowych są na ukończeniu.

Nadmienić należy, że SOM-y woj. wrocławskiego, oprócz remontów zaplanowanych dla własnych potrzeb, remontują poza planowo 800 siewników dla województw centralnych i wschodnich oraz dokonują różnych remontów dla zakładów przemysłu rolnego, obsługując również mało- i średniolnych chłopów.

Hitlerowcom coraz lepiej powodzi się w Trizonii

BERLIN (PAP) — Cech piekarni w północnej Bawarii ogłosił, że ceny pieczywa zostaną podniesione od przyszłego poniedziałku. Chleb żytni zdrożeje o 3 fenigi na kilogram, a chleb psenny o 5 fenigów. Cech piekarni uzasadnia zwwyżkę cen koniecznością zakupu węgla po paskarskich cenach na czarnym rynku.

Minister finansów „rządu” w Bonn Schaeffer, przemawiając do władz partyjnych CDU w Hamburgu, zapowie-

dział podwyżkę cen wyrobów cukierniczych. Schaeffer stwierdził, że jest to konieczne dla „uzdrowienia budżetu” Niemiec zachodnich.

W tym samym przemówieniu Schaeffer zakomunikował o podwyżce zasiłków i rent dla byłych oficerów i zawodowych żołnierzy Wehrmachtu. Schaeffer oznajmił, że motywem tego kroku jest „naturalny obowiązek wdzięczności narodu niemieckiego”.

Ustanowienie stałej administracji kościelnej zwiększy wysiłek społeczeństwa ziem zachodnich — w dalszej pracy

Z głębokim uznaniem przyjęło społeczeństwo dolnośląskie decyzję Rządu RF, znoszącą wytworzone przez kościół sztuczne tymczasowości na Ziemach Odzyskanych. Robotnicy i pracownicy umysłowi, kobiety i młodzież na zebraniach i masówkach wyrażają z tej racji swą radość.

Do głosu wniemyli przytaczają się także postępowi księża. Ks. JUSTYN KOSTEK — proboszcz parafii Żernik zamyka:

W Żernikach, gdzie pełnię obowiązków kapłana, jest kościół wybudowany przez Ojców Cyścieńskich w 1212 roku. Kościół ten, jak i wiele innych na ziemiach zachodnich, jest pomnikiem polskości na tych ziemiach. Dni każdy Polak wie, że Ziemia Odzyskana była, sa i pozostaną na zawsze polskimi. Jak nam wiadomo, diecezje

kołobrzeska, gdańska i wrocławska do 1821 roku podlegały biskupstwu poznańskiemu. Historia Polski jak również historia kościoła katolickiego w Polsce nie są tajemnicą dla Watykanu. Papież nie ma prawa kwestionować przynależności tych ziem do Polski.

Stanowisko Watykanu, stanowiące wrogię w stosunku do naszego kraju, podyktowane jest interesami imperialistów anglo-amerykańskich i rewizjonistów zachodnio - niemieckich; godzi ono w najżywcze interesy naszej Ojczyzny.

Wrogowie Polski Ludowej nie przebiegają w środkach, aby wykorzystać każdą okazję dla polityki rewizjonistycznej. Oszczercza kampania anty-polska, prowadzona w Niemczech zachodnich i popierana przez Watykan, jest wrogią działalnością skierowaną przeciw pokojowi. Dlatego też musimy zjednoczyć wszystkie siły i przeciwstawić je polityce wojny i zbrodni. Decyzja Rządu ustanowienia stałych władz kościelnych na ziemiach zachodnich, zerwała sztucznie wzniesioną barierę, dzielącą ziemie zachodnie od Polski. Cieszy się też uznaniem wszystkich ludzi miłujących pokój.

Ks. ANTONI KUŚNIEŻ — ojciec zakonný Ojców Jezuitów we Wrocławiu — dowodzi:

— Mówiąc o ziemiach zachodnich i granicy na Odrze i Nysie, musimy pamiętać, że jest to granica pokoju, granica między dwoma zaprzyjaźnionymi narodami — narodami Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ustalenie stałej granicy, jak również włączenie ziem zachodnich do Macierzy nie mogło po-

Oświadczenie premiera Grotewohla w Izbie Ludowej Trwała przyjaźń z Polską warunkiem szczęśliwej przyszłości Niemiec Cały naród niemiecki domaga się zjednoczenia kraju

BERLIN (PAP) — We wtorek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na porządku dziennym znajdowało się oświadczenie rządowe premiera Otto Grotewohla w sprawie wprowadzenia w życie propozycji rządu NRD odnośnie utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej.

Na wstępie swego przemówienia premier Grotewohl oświadczył, że z trybuny Izby Ludowej udzielił odpowiedzi na deklarację Adenauera, który odrzucił propozycję, mającą na celu zjednoczenie Niemiec.

— 1 grudnia 1950 roku — stwierdził mowa — przekazałem Adenauerowi pismo, za wierzając propozycję utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej, w skład której

wesliby — na zasadzie paritetu — przedstawiciele NRD oraz Niemiec zachodnich.

Pan Adenauer kwestionował jednak — nasze prawo do występowania w obronie jednolitej Niemiec. Lecz oddźwięk, jaki słowa nasze znajdują w najszerszych warstwach narodu, dowodzi, że rząd NRD miał pełne prawo przemawiania w imieniu całego narodu niemieckiego.

Naród niemiecki nie ma zamiaru uznać prawa Adenauera do remilitaryzowania Niemiec. Nawet zastępca Adenauera, Bluecher, w swym przemówieniu wygłoszonym w Stuttgarcie, zmuszony był przyznać, że „świat musi sobie uświadomić fakt, iż naród niemiecki w 99 proc. odrzuca projekt remilitaryzacji”.

Naród niemiecki nie chce wojny.

Minister spraw wewn. reżimu z Bonn — stwierdza premier Grotewohl — zapowiada utworzenie zmotoryzowanych „wojsk granicznych”. Przedstawiciel Adenauera zapowiada odrodzenie lotnictwa. Wszystkie koszyki i lotniska Niemiec zachodnich są odbudowywane. Minister finansów z Bonn, Schaeffer, zakomunikował, że w Niemczech zachodnich mają być utworzone 22 zmotoryzowane dywizje, w tej liczbie 10 dywizji pancernych.

Tzw. rada atlantycka postanowiła, zgodnie ze stanowiskiem reżimu w Bonn, utworzenie armii zachodnio - niemieckiej, przedstawienie przemysłu zachodnio - niemieckiego na tory produkcji zbrojeniowej oraz oddanie wojsk niemieckich pod naczelną dowództwo Eisenhowera. Parlament w Bonn udzielił Adenauerowi pełnomocnictw, mających na celu rozszerzenie i przyspieszenie produkcji zbrojeniowej. Przedstawiciele zachodnio - niemieckiego przemysłu ciężkiego utworzyli w Hamburgu „urząd zbrojeniowy”, znajdujący się w ścisłym kontakcie z odpowiednim „urzędem” paktu atlantyckiego.

Adenauer podał do wiadomości, że generałowie hitlerowscy Speidel i Heusinger biorą udział w organizowaniu zachodnio - niemieckiej armii najeźn.

(Dokończenie na stronie 2-cj)

Finansista Stikker kandydatem na premiera Holandii

MOSKWA (PAP) — Donosząc z Hagi o powierzeniu misji utworzenia nowego gabinetu holenderskiego dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych — Stikkerowi, agencja Tass stwierdza, że Stikker związany jest ściśle z kołami finansowymi i przemysłowymi. Jako minister spraw zagranicznych starał się on usilnie kierować polityką rządu zgodnie z kursem amerykańskim, co zjednało mu zaufanie Wall Street.

A teny. W miastach greckich zniknęły ostatnio towary codziennego użytku, jak np. mąka, makaron, cukier, nafta itp. Brak tłuszczów daje się odczuwać już od dłuższego czasu. Brakujące towary można jednak nabyć na czarnym rynku po cenach trzykrotnie wyższych od normalnych. Chleb w Grecji jest sprzedawany tylko na kartki.

Marnowali zboże, niszczyli paszę, hamowali zwiększanie pogłowia Druzgocące orzeczenie biegłych w procesie obszarników - sabotażystów

WARSZAWA (PAP). W szóstym dniu rozprawy przeciwko grupie b. obszarników odpowiadających za szpiegostwo i sabotaż gospodarczy w Państwie, Nieruchomości Ziemiach — sąd zakończył przesłuchiwanie świadków oraz wystąpił orzeczenia biegłych.

Biegli stwierdzili, że szkodliwa działalność oskarżonych zahamowała we wszystkich dziedzinach rozwój gospodarczy w PNZ.

Świadek Ludwik Kazalski — dyrektor PGR, który w 1947 r. pełnił funkcję dyrektora okręgu PNZ Wrocław, wskazywał na szereg faktów sabotażowej gospodarki oskarżonych. Stwierdził on m. in., że centralny zarząd PNZ przesłał do majątków położonych w okręgu wrocławskim zarządzenie, aby dokonano one likwidacji trzody chlewnej. Trzoda chlewna miała być sprzedana — mimo istnienia możliwości prowadzenia dalszej hodowli.

Pszenno-buraczane gleby woj. wrocławskiego nie były właściwie wykorzystywane; obsiewano je tylko żytem. Niewłaściwy stosunek oskarżonych do robotników rolnych stwarzał poważne trudności z braku rąk roboczych. Robotnicy

kom załaganą z wyplatami. Szczególnie poszkodowane były zatrudnione w PNZ kobiety, które za wykonywanie tej samej pracy co mężczyźni otrzymywały niższe wy-

nagrodzenie. Wszystkie interwencje świadka w sprawie szkodliwego uprawiania w PNZ — zarząd centralny pozostawiał bez odpowiedzi.

B. robotnik rolny w PNZ Mieczysław Aksimonek, dyrektor jednego z zespołów PGR, zeznał, że zarząd PNZ nie dbał o szkolenie

(Dokończenie na stronie 2-cj)

„Ślemy wam pozdrowienia...” List od robotników Stalingradu otrzymała załoga „Ursusa”

WARSZAWA (PAP) — Załoga zakładów „Ursus” otrzymała bardzo serdeczny list od robotników i pracowników technicznych fabryki traktorów im. Feliksa Dzierżyńskiego w Stalingradzie. Radziecy metalowcy opowiadają polskiemu towarzyszom o swych osiągnięciach produkcyjnych i wyrażają uczucia głębokiej przyjaźni dla Polski Ludowej.

„Z radością donosimy wam — piszą Stalingradzcy — że w pełni wykonaliśmy plan produkcji na ub. rok, że nasza załoga dała rolnictwu planowaną ilość traktorów, wzmacniając tym samym siłę naszej ojczyzny, stojącej na czele obozu pokoju i demokracji.

Interesujemy się bardzo pracą polskich metalowców i cieszymy się każdym waszym nowym sukcesem”.

List kończy się słowami: „Ślemy wam, drodzy towarzysze, gorące pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w realizacji planów produkcyjnych. Nasza wspólna praca nad umocnieniem światowego pokoju jest wielkim wkładem w dzieło walki przeciwko an-

glo - amerykańskim imperialistom - podlegaczom do nowej wojny”.

4 lutego 1951 r. Wielki Konkurs na łamach „Słowa”

W niedzielnym numerze „Słowa” (z 4 lutego br.) ogłosimy

WIELKI KONKURS „SŁOWA”.

poświęcony wczasom.

Wielki Konkurs „Słowa” obejmie WSZYSTKIE OŚRODKI WZCZASOWE W KRAJU, w których działają tysiące robotników, chłopów i inteligencji pracującej odpoczywają po trudach w mieście i na wsi.

Nasz Wielki Konkurs ma się przyczynić do spopularyzowania wczasów, do postawienia na wyższym poziomie oddawanych przez nie usług, do sprawnej organizacji imprez kulturalnych i rozrywkowych na wczasach.

Dla uczestników konkursu redakcja „Słowa” — łącznie z Naczelną Dyrekcją Wczasów — przygotowała KILKANASIE NA GRÓD O WYJĄTKOWEJ WARTOŚCI.

Szczegóły Wielkiego Konkursu — w numerze z 4 lutego 1951 roku.

Przyjmują członkowie Prezydium WRN

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej podaje do wiadomości, że członkowie Prezydium WRN przyjmują interesantów w każdy czwartek od godz. 16 do 20 w gmachu Prezydium WRN (b. Urząd Wojewódzki), pokój nr 406.

W dniu 1 lutego br. będzie przyjmował członek Prezydium ob. Zbigniew Kulczycki.

1 i 2 lutego Odczyty

na temat
„Walka o pokojowe
Niemcy”

Staraniem Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetów Obronców Pokoju we Wrocławiu:

a) w czwartek, 1 lutego o godz. 16-cj, w gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawił PKOP, sędzia Sądu Najwyższego, ob. Zofia Wasilkowska wygłosi odczyt na temat: „Walka o pokojowe Niemcy”.

b) w piątek, 2 lutego o godz. 17-cj w sali Okręgowej Rady Związków Zawodowych (Mazowiecka 17) przedstawił PKOP ob. Wojciech Ketrzyński wygłosi odczyt pt. „Walka o pokojowe Niemcy”.

Agresorzy ponoszą ciężkie straty

Załamaly się kontrataki wojsk amerykańskich na frontach Korei

MOSKWA (PAP). Przegląd działań wojennych w Korei, ogłoszony na łamach dziennika „Krasnaja Zwiezda”, poświęcony jest dalszym skutecznym operacjom koreańskiej armii ludowej i ochotników chińskich w walce z interwentami amerykańskimi.

Oddziały koreańskiej armii ludowej wraz z ochotnikami chińskimi — czytamy m. in. w przeglądzie — zadają nieprzejacielowi poważne ciosy na wszystkich odcinkach frontu. W ciągu ostatnich dwóch tygodni dowództwo amerykańskie dokonywało bezskutecznych

prób odebrania inicjatywy bojowej z rąk wojsk ludowych. W tym celu wojska amerykańskie, opierając się na wygodnych pozycjach obronnych w górzyściej strefie, przechodziły niejednokrotnie do kontrataków. Walki miały zacięty charakter. Na zachodnim odcinku frontu oddziały amerykańskie dokonywały niedawno silnego przeciwnatarcia w kierunku jednej z dróg, prowadzących do Seulu. W przeciwnatarciu tym uczestniczyły poważne siły piechoty, wspierane przez czołgi i artylerię. Jednakże oddziały armii ludowej

odpowiedziały zorganizowanym ogniem i same przeszły do ataku. W wyniku zaciętej bitwy, która rozegrała się w odległości 22 km na południe od Seulu, wojska amerykańskie — jak doniosło radio londyńskie — poniosły wielkie straty i musiały wycofać się na południe.

Szczególnie upórczywy charakter mają walki w rejonie miasta Wondzu. Dowództwo amerykańskie przywiązuje do tego miasta wielkie znaczenie, traktując je jako ważny punkt strategiczny i komunikacyjny. Wojska ludowe, po wyparciu nieprzyjaciela, który usiłował kilkakrotnie owdądzać znowu tym miastem, kontynuują obecnie we wspomnianym rejonie aktywne operacje.

(Dokończenie na stronie 2-cj)

Szczarza

Deszcz kar

Wczoraj w godzinach rannych patrol M. O. przeprowadził energiczną akcję przeciw jadącym na stopniach tramwajów, wyskakującym z wozów i nie przestrzegającym przepisów ruchu.

Akcja została równocześnie przeprowadzona w kilku punktach miasta i biorąc pod uwagę jej pedagogiczny charakter, należy spodziewać się, że przyniesie oczekiwane rezultaty.

Sporo pasażerów ukaranych zostało mandatami karnymi, a ci, którzy wzbranieli się płacić, zostaną ukarani w drodze administracyjnej, z tym, że kary będą surowsze.

Wczorajsza akcja zapoczątkowała szkolenie publiczności wrocławskiej, korzystającej z komunikacji miejskiej.

Ponieważ wśród ukaranych mandatami są również i uczniowie szkół, należało by sprawami tymi zainteresować władze uczelni, aby zapoczątkowały podobne szkolenie również w zakładach naukowych. Tuwicz.

NOTATNIK WROCLAWSKI

W salach Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Kółkarskiej 22 otwarta została wystawa gazetki ściennych młodzieżowych kół Lit. Przyjaciół Zolnierza. Na wystawie znajdują się gazetki, które zostały wyróżnione przez Zarząd Wojewódzki ZMP. Za najlepszą, uznano pracę kół PZPB w Bielawie.

Ogłoszono wczoraj przez radio, że zaginiony ziołot przy ul. Dłuskiego 3. Zwierzę w zakładzie używane było do celów doświadczalnych i dotknięte wścieklizną (trychinozą). W parę godzin po ogłoszeniu komunikatu zostało odzyskane.

Nowy bar rybny otwarto wczoraj przy ul. Gen. Świerczewskiego, w podziemiach Grand Hotelu. W lokalu tym wydaje się tylko dania barowe.

Zebrań Kół Młodych Piłarskich odbędzie się dziś przy pl. Nankiera. W programie prelekcja Czesława Hernasa o początkach literatury średniowiecznej. Początek zebrań, jak zwykle o godz. 17.

Wciąż się huk z terenu pl. Grünwaldzkiego. Codziennie, poruszając od 1 lutego w godzinach od 16 do 18 wysłane będą w powietrze partie fundamentów po b. kościele ewangelickim. W czasie wyburzania, trzeba ominiąć miejsce wybuchu w odległości 300 metrów.

Wielkie ilości dzieł naukowych i beletrystyki znaleziono w piwnicach jednego z remontowanych obecnie budynków przy ul. Kuźniczkiej. Prócz książek, znale-



Zerwali z włóczęgostwem

W Brochowie i na Psich Budach pracują Cyganie

Korzystając z doświadczeń Związku Radzieckiego, Rząd Polski podjął w ub. roku akcję osiedlenia i produktywizacji Cyganów.

— Co zamierzacie robić w naszym mieście? — zapytaliśmy trzech Cyganów, którzy przyszli zarejestrować się w Wydziale Społecznym MRN.

— Jak to, co? — odpowiada najstarszy z nich ob. Józef Wagdan. — Jesteśmy przecież rzemieślnikami. Przyjechali-

śmy z Krakowa ponieważ tam jest już dosyć kotlarzy.

— A więc wasz zawód — to kotlarstwo?

— Tak — mówi Franciszek Doca, i potrząsa kruczą czupryną. — To już nasza „rodowa tradycja“.

Na pytanie, co ich skłoniło do osiedlenia się, odpowiada, że mają dość poniewierki. Cieszą się bardzo, że Rząd i społeczeństwo polskie jest dobre do nich ustosunkowane.

O pomocy władz państwowych mówili nam kierownik Wydziału, ob. Nagrodzki:

— Sprawy Cyganów zajmuję się bezpośrednio prezydium MRN, które przydzieliło im w Brochowie mieszkanie wraz z meblami. Mieszkają oni nie tylko w Brochowie. Większa grupa, zajmująca się kotlar-

stwem, osiedliła się przy ul. Psie Budy i dostarcza kotły dla PSS.

Przy okazji dowiadujemy się, że na Psich Budach mieszka m. in. Jerzy Kwiek, krewny ostatniego cygańskiego „króla“ Rudolfa Kwieka, który nie dawno ogłosił się „prezydentem“.

Pytamy jeszcze o odsetek rzeczywistej pracy.

— Z trzech osób zamieszkujących przy ul. Kaszubskiej — mówi ob. Nagrodzki — jedna nie pracuje. Podobnie na 5 osób mieszkających przy ul. Załeskiego, tylko jedna uchyla się od pracy.

Jest to dowód, że jeśli stworzymy Cyganom odpowiednie warunki, mimo koczowniczych tradycji, osiedlą się i będą uczciwie pracować. (W-y)

Pracownicy Zakładów Motoryzacyjnych solidaryzują się z postanowieniem Rządu

We Wrocławiu odbywają się w dalszym ciągu masówki, na których robotnicy poszczególnych zakładów pracy manifestują solidarność z postanowieniem Rządu w sprawie zniesienia tymczasowości w administracji kościelnej.

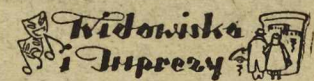
Wczoraj odbyła się masówka w Zakładach Motoryzacyjnych. Przewodnik pracy, monter Deniewicz, powiedział:

— Cała Polska stanęła do odbudowy. Robotnicy walczą o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, chłopcy deklarują nadwyżki zbożowe, a tymczasem Watykan przez utrzymywanie tymczasowości w administracji kościelnej — podważał nasze prawo do ziemi, na której naród z takim wysiłkiem pracuje. Oświadczenie Rządu w tamtą prawdziwą radością. Wyraża ono wolę całego narodu polskiego i postępowego duchowieństwa.

Gości powitali zebrani wyściepanie montera Brzezińskiego, który w słowach pełnych oburzenia mówił o rewizjonistycznej polityce Watykanu w odniesieniu do naszych ziem zachodnich.

Postawa naszego Rządu Lu-

dowego jest słuszną. Widać w niej troskę o ludzi pracy, troskę o nasze państwo. (bron)



Teatry

PANSTWOWA OPERA — godz. 19 „Sprzedana narzeczoną“.

POLSKI — godz. 19 — „Henryk VI na łowach“.

KAMERALNY — godz. 19 — „Słuby panieńskie“.

MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 „Wodewil warszawski“.

Wystawy

MUZEUM SŁASKIE — „Ceramika artystyczna“.

ZPAP — ul. Stalingradzka 26 — „Architektura wnętrza i sztuka dekoracyjna“.

PTF, ul. Stalingradzka 26 — Fotografa „Pokój zwycięstwa“.

ZYD. TOW. KULTURY, ul. Włodkowicza 5 — „Książka radziecka, polska i żydowska“.

Repertuar kin

SŁASK — „Dziewczyna ze Słowacji“ (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

SCALA — „Panna bez posagu“ (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „Przybrana córka“ (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — „Upadek Berlina“ (radz.), ser. II, godz. 16, 18 i 20.

POKOJ — „Wawrzyniec i wsi“ (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

POLONIA — „Smiali ludzie“ (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — „Zaczarowany świat“ (radz.), godz. 15 i 17. Program aktualności godz. 19, 20 i 21.

TECZA — „Powrót Lassie“ (amer.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Dni i noce“ (radz.).

Czynne: czwartek, piątek i sobota godz. 18 i 20, niedz. godz. 15.30, 17.45 i 20.

ROBOTNIK — „Bitwa o Stalingrad“ (radz.), ser. II. Czynne: środa i czwartek — godz. 19; piątek i sobota — godz. 17 i 19; niedziela — godz. 13, 15, 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Wersal“ — otwarty od godz. 9 do 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 do 19.

Noce dyżury aptek

Pod „Chrobrym“, Wincentego 41.

„Murzynem“ — pl. Śólny 3.

„Aniołem“, ul. Szczytnicka 28.

OO. Bonifratrów, ul. Traugutta 57.

OSTRE DYŻURY POGOTOWIA: Szpital Wojewódzki (oddz. chir. wewn. i dzieci).

Akcja rozpoczyna się 1 lutego

Nowe karty meldunkowe dla obywateli od lat szesnastu

Dla usprawnienia załatwiania wszelkich czynności meldunkowych i działalności aparatu ewidencyjnego, zarządzeniem organu administracyjnych z dniem 1 lutego br. wprowadza się dla wszystkich obywateli polskich, w wieku ponad 16 lat, nowe karty meldunkowe. Będą one miały nieco odmienny charakter niż dotychczasowe i staną się aktualnym dowodem zamieszkania, tak potrzebnym przy załatwianiu najrozmaitszych spraw ewidencyjnych. Dokument ten obywatele powinni mieć stale przy sobie i okazować na żądanie władz.

Z dniem 1 lutego urzędy obwodowe rozpoczynają akcję przemeldowania obywateli i dokonywania zapisów, w nowych, jednolitych dla całego kraju, książkach meldunkowych.

Meldunkowi, urzędujący przy administratorach, wypełniają będą karty osobowe i karty zameldowania. Karta osobowa zawiera szereg pytań, zbliżonych do tych, które wypełnialiśmy w arkuszach spisowych. Ponadto wypełniane będą karty zameldowania. Każdy jest obowiązany udokumentować dane o sobie (metryka urodzin, metryka ślubu, zaświadczenie z miej-

scy pracy itp.), a pewne dokumenty zostaną złożone do archiwum biura ewidencyjnego. Dlatego wskazany jest, by już dziś poczynić odpisy takich dokumentów, jak np. metryki urodzenia czy ślubu. Nieposiadający dokumentów będą mogli się w nie zaopatrzyć w ułatwiony sposób w urzędach stanu cywilnego lub w Sądach.

Wprowadzenie na terenie całego kraju jednolitego dowodu zamieszkania, jakim jest karta meldunkowa, będzie znacznym ułatwieniem dla świata pracy w zakresie spraw ewidencyjnych. Wszelkie formalności załatwiać będzie można u specjalnie do tego celu powołanych urzędników, prowadzących meldunki.

O dokładnych terminach prze prowadzanej akcji meldunkowej w poszczególnych obwodach powiadomimy Czytelników osobno. (tt)

Podarki odjeżdżają na Koreę Największa ofiarność na Biskupinie Najcenniejsze dary — z Karłowic

W dniu dzisiejszym zakończona została w naszym mieście akcja zbiórki darów dla dzieci koreańskich. Największą ofiarność wykazał obwód V na Biskupinie, ale najcenniejsze podarunki zebrano w obwodzie VI na Karłowicach. W głównym magazynie przy placu Solnym znajduje się ok. 28 tysięcy podarków, które są obecnie sortowane i pakowane do skrzynki. Jak informu-

je nas magazynier, podarki będą odtransportowane wprost na Koreę.

Prócz akcji „trójek pokoi“ poszczególne zakłady pracy, szkoły i instytucje złożyły liczne dowody samorządnej ofiarności przekazując na rzecz pomocy dzieciom koreańskim sumy pieniężne, uzyskane drogą składek, imprez i nadobowiązkowej pracy. (Ana)

Opinia prezesa plastyków wrocławskich Taniec na parkiecie i jego rola obecna

O tańcu rozrywkowym mówi nie tylko specjaliści. Artysty innych dziedzin sztuki również mają wiele do powiedzenia. Oto co usłyszeliśmy od prezesa Związku Plastyków we Wrocławiu — Aleksandra Stefanowskiego:

— Jestem wielkim zwolennikiem tańca rozrywkowego i mogę o nim mówić tylko jako amator. Nie trzeba bystrogo obserwatora, aby stwierdzić, że w dziedzinie tańca rozrywkowego nie dzieje się u nas najlepiej. Każda epoka wytwarza swoje własne tańce, lub na swój sposób interpretuje odziedziczone po czasach dawniejszych. Ruch, gest, pozą, układ — czyli forma zewnętrzna tańca — były i są zależne od współczesnego im kostiumu, architektury, zwyczajów towarzyskich i całokształtu stosunków społecznych.

Dzisiejsze warunki pozwalają na tańce proste i swobodne, ale skupiające wielką ilość osób na stosunkowo małej przestrzeni. Jednak tańce swobodny musi być równocześnie harmonijny i estetyczny. W tańcu, tak jak w pracy, nie powinno być zbędnych ruchów. To określenie nasunęło mi się, kiedy szkicowałem portret przodownika pracy.

Każdy jego gest przypominał mi ruchy jakiegoś tańca. Nie było to jednak ruchy bezcelowe.

Tymczasem nasi tancerze parkietowi używają w tańcu zbyt wiele niepotrzebnych i wręcz brzydkich ruchów. Po prostu szarżują. Można to wytłumaczyć chęcią wyzyskać w tańcu. Trzeba jednak pamiętać o tym, że w rumbie czy sambie mogą się wyżywać Murzyni, dla których tańce są narodowe i zgodne z ich temperamentem. Polacy mogą się wyżyć tylko w ich tańcu narodowym — ognistym oberku, czy smętym, ale pełnym ludowych cech polskich, kujawiaku.

Dlatego ludowe tańce polskie winny jak najszybciej wrócić na nasze zabawy. Wtedy będziemy się właściwie wyżywać, estetycznie tańczyć i mieć rozrywkę naprawdę godną miana kulturalnej. Natomiast zwolennicy tańców zapożyczonych od innych narodów muszą pamiętać o tym, że chodząc w cudzych szatach, nie mogą się w nich czuć zbyt pewnie i swojsko i wobec tego należy z tych tańców korzystać umiarkowanie.

Rozmowę przeprowadziła Katarzyna Ryboń.

Chociaż nie na wszystkich liniach Publiczność w tramwajach zachowuje się coraz lepiej

Od pewnego czasu trwają narzekania na zachowanie się publiczności wrocławskiej w tramwajach. Aby się zorientować, jak to zachowanie oceniane jest przez starszych pracowników tramwajów, pytamy o zdanie konduktora, ob. Romana Różnego, który w tramwajach wrocławskich pracuje od 27 maja 1946 roku.

— Zachowanie publiczności znacznie się poprawiło, ale jeszcze wiele pozostawia do życzenia. Najwięcej narzekam słyszę z ust kolegów, obsługujących linię nr 13.

— Co jest najczęściej powodem scysy?

— Najwięcej bywa kłopotu z pijanymi. Zwłaszcza dawniej „zawiani“ pasażerowie dawali się nam mocno we znaki. Jedni cierpieli po wypicie na nadmiar fantazji i wyczyniali rozmaite psikusy, inni byli ażeppni i prowokowali kłótnie. Dziś, na szczęście, ta plaga powoli zanika.

— A dzisiaj z kim najczęściej jest uderki?

— Niestety, z młodzieżą, która stara się wykręcić od zapłacenia za bilet.

— Jakże przepisy o ruchu tramwajów są najczęściej łamane?

— Skakanie do tramwaju w biegu i wyskakowanie. Palenie papierosów w wozach motorowych. Wychodzenie tylnym pomostem i wsiadanie przednim.

— Ale i tej niesforności jest coraz mniej?

— Na ogół — tak. Ludzie są już więcej zdyscyplinowani. Mniej wdają się w niepotrzebne rozmówki i w kłótnie, rzadziej posługują się ordynarnymi mi wyrazami. Widzę w tym wielkie zasługi naszej prasy. Jeszcze koledzy z 13-ki i 5-ki czasem się skarżą, ale mają przyczynę, że na tych liniach nastąpi poprawa. (H.K.)

Nie nadążają obsłużyć inwalidów Zakłady Ortopedyczne przy Pl. Prostokątnym

Zakłady Ortopedyczne mieszczą się przy pl. Prostokątnym 8, wyrabiają protezy rąk i nóg, aparaty ortopedyczne, pasy brzusne i przepulnowe. Przedmioty te szybko są używane i wymagają częstej naprawy.

W zakładach praca opiera się na zleceniach wydanych inwalidom wojennym przez Wydział Pomocy Opieki Społecznej prezydium WRN. Inwalidom wykonuje się protezy na zasadzie skierowania z Zakł. Lec. Prac. Państwowa Wytwórnia Pro-

tez jest jedyną tego rodzaju na Dolnym Śląsku, nie też dziwnego, że inwalidzi z miasta i województwa długo muszą czekać na realizację zamówień. Na opóźnienia wpływa również brak fachowców, zwłaszcza mechaników ortopedystów.

Nowootwarty punkt usługowy szewsko — ortopedyczny spółdzielni im. Olgina przy ul. Stalina 18, w dużej mierze odciąża Wytwórnię Protez.

Wykonuje on wyłącznie nowe obuwie ortopedyczne.

H. K.

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11. Telefon: 51-08, 61-09, 45-33. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK“ Wrocław.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. Redakcja rekrutacji nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-2-10262

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch“. Konto PKO VIII-1362.